

Zapytaj ateistę. Część 2. Czego uczył Budda

Ten esej jest opisem kilku fragmentów książki pod tytułem "Why Buddhism is True: Science and Philosophy of Meditation and Enlightenment" opublikowanej przez Simon & Schuster. Autorem jest Robert Wright. Książkę poleca Sam Harris. Wright zdefiniował siebie jako świeckiego humaniste. Uczył na Uniwersytecie Pennsylvanii i Princeton. Obecnie jest wizytującym profesorem w Nowym Jorku. Wright odrzucił irracjonalne strony buddyzmu, takie jak reinkarnacja i skupił się na ideach buddyzmu w świetle współczesnego stanu wiedzy o ludzkiej psychologii. Taka wersję buddyzmu można nazwać "zachodnim buddyzmem".

<https://www.youtube.com/watch?v=vJZTrVlSBTY>

Siddharta Budda (563-480) był mędrceem hinduskiego pochodzenia. Brytyjski historyk Karen Armstrong pisała ze pomimo braku dokumentów z czasu życia Buddy możemy być pewni, że taki człowiek istniał i stworzył zasady buddyzmu. W czasie jego życia Budda był uważany za oświeconego człowieka i nauczyciela. Po jego śmierci ludzie zaczęli budować świątynie z posagami Buddy i traktować go, jako bóstwo wbrew temu ze Budda wyjaśniał swoim uczniom, że jest tylko człowiekiem. Legenda mówi ze kiedyś student Buddy zapytał czy jest on bogiem. Budda w odpowiedzi rechotał śmiejąc się. Nie był on megalomanem uważającym się za boga. Na pytanie, co czeka człowieka po śmierci Budda mówił, że wiemy tak mało o życiu na ziemi, że nie ma sensu interesować się tym, co będzie po śmierci.

Z czasem do nauk Buddy dodano różne mistyczne obrzędy i religijne praktyki, które nie były częścią filozofii Buddy. Fundamentalnym pojęciem buddyzmu jest złudzenie (maja, samsara). Przykładem złudzenia może być chęć posiadania pieniędzy. Cel ten jest złudny, ponieważ po zarobieniu jakiejś kwoty pieniędzy mamy ochotę na więcej i nasz cel się ułatwia. Jeśli celem jest, na przykład, kupienie potrzebnego roweru to zdobycie pieniędzy na ten zakup nie jest złudzeniem, ponieważ cel może być osiągnięty. W codziennym życiu przykładem może być jedzenie słodyczy. Ta przyjemność jest złudna, bo szybko się ułatwia i zostawia nas pragnących więcej.

Nie każda przyjemność jest złudzeniem. Jeśli komuś pływanie sprawia przyjemność to cotygodniowe pływanie jest pożytecznym zajęciem. Obserwując ludzi Budda zauważył, że złudne pożądanía są powodem cierpienia lub uczucia pustki. Trzeba w tym miejscu podkreślić że Budda nie polecał wyzbycia się wszystkich pragnień. Chciał tylko zwrócić uwagę na fakt, że niektóre pragnienia są złudne i powodują frustracje lub uczucie pustki, ponieważ nie mogą być zaspokojone. Buddyzm stosuje pojęcie złudzenia do oceny samego siebie. Budda zauważył, że ludzie mają złudną opinie o sobie i swoich osiągnięciach. Potwierdziły to współczesne badania w dziedzinie psychologii. Psychologia tłumaczy tą ludzką skłonność procesem naturalnej selekcji. Kiedy przedstawiamy siebie i swoje osiągnięcia innym ludziom to pewna doza przesady jest korzystna dla naszego sukcesu i dla naszych genów. Jest rzeczą fascynującą, że współczesna ewolucyjna psychologia uzasadnia pewne koncepcje Buddy aczkolwiek Budda mógł tylko obserwować ludzi i nie miał wiedzy o zaawansowanej psychologii. Jest tu pewne podobieństwo do Darwina, który stworzył teorię ewolucji na podstawie obserwacji nie znając genetyki. Ważnym pojęciem buddyzmu jest nirwana. Popularna definicja nirwany to "ugaszenie trzech trujących ogni: pasji, niechęci i ignorancji". Stan nirwany to ostateczny cel

buddyzmu.

https://www.youtube.com/watch?v=P0_k73Jey-g

Podsumowanie.

Buddyzm traktowany jako bezbożna religia ma irracjonalne koncepcje nieposiadające żadnego uzasadnienia. Na przykład reinkarnacja. Buddyzm traktowany jako filozofia oparta na obserwacji ludzkiego zachowania i psychologii ma zalety, ponieważ nie proponuje urojonych sił wyższych rządzących światem i ludzkim losem, lecz stara się poznać psychikę człowieka. Ludzka świadomość i uczucia są centralną częścią naszego istnienia. Te uczucia cierpienia, szczęśliwości, radości i smutku nadają życiu sens i tworzą pojęcia moralności.

Wyobraźmy sobie grupę robotów które potrafią wykonywać pewne zadania, ale nie mają świadomości i żadnych uczuć. Nie mielibyśmy metody na moralną ocenę planu zniszczenia robotów. Akt zniszczenia robotów jest moralnie neutralny, jeśli nie wpływa na życie świadomych istot.

Zakończę esej legendą, która ilustruje różnice pomiędzy Buddą a założycielami największych religii. Kiedy zbliżała się jego śmierć Budda zawołał swoich ucznia, aby przekazać im swoje ważne ostatnie życzenie. "Polecam wam abyście sami szukali prawdziwej drogi w życiu. Szukajcie tego, czego ja szukałem". Polecenie Buddy kontrastuje z grożeniem potępieniem za brak wiary w chrześcijaństwie i Islamie. Budda uważał, że najcenniejszym ludzkim osiągnięciem jest utworzenie

własnej dobrej drogi w życiu przez indywidualne przemyślenia i obserwacje. Przestrzegał przed ślełą wiarą w jakikolwiek system włącznie ze swoim. Jest tu pewne podobieństwo do metody Sokratesa, który używając logiki pomagał ludziom, aby sami odpowiedzieli na swoje pytania dotyczące życia.

<https://www.youtube.com/watch?v=uax98-HVCp4&t>

Zaletą Buddy była jego skromność. Nie uważał się za proroka ani syna boga. Nie był megalomanem i egocentrykiem. Szukał tego, co każdy rozsądny człowiek szuka, własnej drogi godnego życia